

dr hab. Bogna Otto-Węgrzyn, prof. ASP
Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach,
Wydział Projektowy
Katedra Projektowania Graficznego

Katowice 13.07.2022

Ocena dorobku artystycznego, dydaktycznego i organizacyjnego oraz pracy doktorskiej pana mgr Marka Rybickiego, sporządzona w związku z postępowaniem o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki wszczętym przez Radę Wydziału Grafiki i Sztuki Mediów Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu

Informacje o doktorancie:

Pan Marek Rybicki jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu, gdzie w latach 2008–2014 odbył studia na Wydziale Grafiki i Sztuki Mediów, zakończone dyplomem magisterskim zrealizowanym w Pracowni ilustracji pod kierunkiem dr hab. Tomasza Brody.

W rok po zakończeniu studiów p. Rybicki został zatrudniony na stanowisku asystenta w macierzystej uczelni, dzieląc od tego momentu swoją działalność zawodową pomiędzy aktywność na rynku projektowym i ilustratorskim oraz pracę pedagogiczną. Jak można wnosić z załączonej dokumentacji na obydwu tych polach doktorant wykazywał się znacznym talentem i osiągał wymierne, oryginalne rezultaty.

Działalność dydaktyczna p. M. Rybickiego rozpoczęła się od samodzielnego prowadzenia przedmiotu *Podstawy projektowania graficznego* dla studentów pierwszego roku studiów dziennych na kierunku Grafika. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że władze kierunku, wysoko oceniając kompetencje zawodowe i organizacyjne doktoranta, wyraziły zgodę na wprowadzenie przez niego autorskiego programu nauczania. Możliwość tę p. Rybicki rzetelnie wykorzystał, dając wyraz swojemu autentycznemu zaangażowaniu w pracę ze studentami. Jak pisze doktorant „Zależało mi, aby zaproponowana przeze mnie strategia nie była sztuczną stymulacją studenta nastawioną na finalny efekt pracy, lecz laboratorium,

gdzie odbywały się swobodne eksperymenty skupione wokół zagadnień projektowych. Ich celem było dostarczenie studentom jak największej ilości bodźców do formułowania trafnych pytań i możliwości wspólnego szukania odpowiedzi na nie”.

W trakcie zajęć Rybicki wprowadził m.in. warsztatową formę realizacji zadań, co zostało docenione przez studentów, a w dalszej konsekwencji skłoniło doktoranta do rozwinięcia formuły i wystąpienia z inicjatywą uruchomienia otwartych zajęć nadobowiązkowych pod nazwą „Fitness Club”. Te cotygodniowe warsztaty, dostępne także dla studentów innych pracowni, stwarzały praktyczną możliwość wspólnej pracy nad realizacją kompletnych projektów dla rzeczywistych zleceniodawców. Zaprezentowane w dokumentacji elementy identyfikacji i druki akcydensowe zaprojektowane przez uczestników zajęć m.in. dla przedsiębiorstw związanych z turystyczną trasą żeglugi po Odrze to przykłady udanych, funkcjonalnych rozwiązań projektowych, co najlepiej dowodzi efektywności działań pedagogicznych doktoranta.

Kolejne etapy pracy dydaktycznej p. Marka Rybickiego to objęcie funkcji asystenta w Pracowni ilustracji prowadzonej przez dr hab. Tomasza Brodę oraz współprowadzenie przedmiotu rysunek użytkowy dla studentów drugiego roku. Także w wypadku tych zajęć doktorant poszerzył program nauczania o własne propozycje, uwzględniające aspekty informacyjne ilustracji i wykorzystanie jej w projektach systemowych. W roku 2019 doktorant otrzymał propozycję dodatkowego prowadzenia własnej Pracowni identyfikacji wizualnej dla studentów studiów niestacjonarnych kierunku Grafika, co dało mu możliwość dalszego rozwijania interesujących go aspektów programowych. Załączone do dokumentacji przykłady realizacji studenckich z tego okresu działalności pedagogicznej p. Rybickiego, to również udane, spójne wizualnie realizacje graficzne.

Doświadczenia dydaktyczne p. Marka Rybickiego uzupełniła roczna współpraca z Dolnośląską Szkołą Wyższą, gdzie prowadził zajęcia z zakresu projektowania graficznego na kierunku Media Kreatywne.

Na zakończenie warto wspomnieć o działalności organizacyjnej doktoranta obejmującej, oprócz prowadzenia wspomnianych wcześniej zajęć nadobowiązkowych m.in.: dokumentowanie działalności pracowni w mediach społecznościowych, projekty kuratorskie, pełnienie funkcji wydziałowego koordynatora Erasmus+ oraz stałą współpracę projektową z Biurem Promocji ASP we Wrocławiu.

Podsumowując tę część recenzji chciałabym zwrócić uwagę na działalność dydaktyczną p. mgr Marka Rybickiego i jego pracę organizacyjną na rzecz uczelni, charakteryzujące się widocznym zaangażowaniem, profesjonalizmem, świadomością stawianych sobie celów, a także interesującymi rezultatami artystycznymi widocznymi w poziomie prac studenckich zrealizowanych pod jego kierunkiem.

Przechodząc z kolei do oceny dokonań twórczych doktoranta muszę podkreślić imponującą liczbę wdrożonych realizacji projektowych. Od momentu ukończenia studiów p. Marek Rybicki czynnie współpracuje z wydawnictwami, instytucjami kultury i szerokim spektrum zleceńodawców, tworząc projekty logotypów, serie piktogramów, systemy identyfikacji i informacji wizualnej, zajmuje się ilustracją prasową i książkową, a także komiksem i rysunkiem satyrycznym. Załączony do dokumentacji wykaz dorobku obejmuje ponad 50 pozycji, z czego znaczna część to obszerne, kompleksowe opracowania. Dane dotyczące działalności twórczej doktoranta uzupełnia wykaz wystaw – w latach 2014–2021 p. Marek Rybicki wziął udział w 9 zbiorowych wystawach krajowych i 1 międzynarodowej, w trakcie studiów i po ich zakończeniu uzyskał łącznie 9 nagród i wyróżnień.

Ocena pracy doktorskiej

Praca doktorska p. mgr Marka Rybickiego bezpośrednio wiąże się z jego aktywną działalnością projektową. Rozprawa ma formę starannie opracowanej publikacji książkowej o objętości 288 stron i obok tekstów prezentujących główne tezy autora zawiera obszerną dokumentację jego dokonań ilustratorskich i projektowych. Forma i struktura publikacji są komunikatywne, zastrzeżenia budzi jedynie zdecydowanie zbyt mały stopień pisma zastosowany w opisach ilustracji oraz brak, przynajmniej uproszczonego, spisu treści, który wydawałby się naturalną konsekwencją zastosowania paginacji. Drobne mankamenty edytorskie nie mają jednak zasadniczego wpływu na pozytywny odbiór całości.

Głównym wątkiem analizowanym przez pana Rybickiego w dysertacji jest ilustracja rozpatrywana w kontekście użytkowym – jako nośnik treści informacyjnej i element systemów informacji lub identyfikacji wizualnej. Obszerne eseje doktoranta odwołuje się do rozwiązań wizualnych z różnych okresów historycznych, poczynając od średniowiecza, kończąc na czasach współczesnych. Wybór przykładów, siłą rzeczy zawężony przez autora (co w wypadku tak obszernego tematu jest oczywistą koniecznością), oceniam jako bardzo interesujący. Oprócz odwołań „kanonicznych” – jak system Isotype czy projekty identyfikacji igrzysk olimpijskich – pan Rybicki omawia i prezentuje np.:

- diagramy kosmograficzne autorstwa Izydora z Sewilli (nawiasem mówiąc dzięki systemowym opracowaniom, skojarzonym później z bazami danych, Święty Izydor z Sewilli został oficjalnie uznany przez kościół katolicki za patrona Internetu),
- rozbudowaną wizualizację drzewa genealogicznego Chrystusa autorstwa Piotra z Poitiers,
- projekt „Dear Data” (jeden z również moich ulubionych projektów z dziedziny wizualizacji danych z ostatnich lat, dokumentujący nieformalną wizualną korespondencję między Georgią Lupi i Stefanie Posavec)

– infografikę Carlosa Monteiro prezentującą rodowód Batmana (stanowiącą zabawną klamrę domykającą temat wizualizacji rodowodów Chrystusa czy monarchów brytyjskich)

Charakteryzując własną działalność doktorant kilkakrotnie przywołuje system Isotype Otto Neuratha, jako istotną inspirację twórczą, odnosząc się zarówno do jego zunifikowanej formy graficznej, jak i dyscypliny intelektualnej, umożliwiającej stworzenie wyjątkowego, jednorodnego alfabetu wizualnego. Ta cecha – systemowa spójność formalna – wydaje się być dla p. Marka Rybickiego kluczowa.

Osobiście dostrzegam w twórczości p. Rybickiego także inne ścieżki inspiracji formalnych – projektowane przez niego znaki są oczywiście zdecydowanie bardziej współczesne niż piktogramy Isotype, ale też, moim zdaniem, zdecydowanie bardziej dekoracyjne. Biorąc pod uwagę inspiracje przytoczone w dysertacji widzę, na przykład, pewną stylistyczną analogię do projektu identyfikacji miasta Porto autorstwa White Studio z 2014. Znaczna część z zaprezentowanych piktogramów przywodzi mi też na myśl skojarzenia ze znakomitymi pracami polskich powojennych projektantów znaków graficznych, w tym np. Karola Śliwki.

Ostatni rozdział rozprawy doktorskiej p. Rybickiego, bezpośrednio odnoszący się do praktyki twórczej, to prezentacja 13 odrębnych, wdrożonych projektów autora. Przedstawione realizacje to cykle ilustracji, piktogramów, ikon zastosowanych w mniej lub bardziej rozbudowanych systemach informacji wizualnej. W wypadku kilku projektów główne elementy narracji wizualnej lub ich fragmenty są dodatkowo wykorzystywane do projektowania złożonych dekoracyjnych struktur stanowiących formy uzupełniające, swoiste tło dla podstawowego zestawu znaków. Zabieg ten niewątpliwie sprzyja zbudowaniu rozpoznawalnej tożsamości wizualnej całości materiałów, choć nie wiem, czy wpływa na czytelność poszczególnych elementów identyfikacji.

Opisując poszczególne projekty Marek Rybicki kładzie szczególny nacisk na aspekty warsztatowe, koncentrując się na dążeniu do uzyskania jednorodności stylistycznej tworzonych form. W kontekście faktu, że wszystkie prace zostały wdrożone – nieco brakuje mi w tej części krótkiej informacji o uwzględnieniu w procesie kreacji odniesień do potrzeb użytkownika. Weryfikacja czytelności zastosowanych rozwiązań, tak ważna w komunikacji wizualnej, w naturalny sposób wymusza wprowadzanie zmian w pierwotnej koncepcji. Informacja o przebiegu tego procesu pozwoliłaby na głębsze zrozumienie prac autora. Odnosząc się do formalnych walorów ilustracji doktoranta należy podkreślić, że cechuje je niezaprzeczalna biegłość rysunkowa, dbałość o szczegół i dyscyplina w stosowaniu przyjętej konwencji. W kolejnych realizacjach, oglądanych chronologicznie, autor wydaje się jeszcze

udoskonalać swój warsztat rysunkowy i swobodę w kreowaniu pomysłów na kolejne interpretacje wizualne.

Ze swojej perspektywy najwyżej oceniam i z największą przyjemnością oglądałam cykle ilustracyjnych piktogramów wykorzystanych w projektach promocyjnych Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu (oprawa graficzna Dni Otwartych) oraz elementy identyfikacji wystaw plastycznych, w tym grupy Łódź Kaliska i Imperatyw. Znaki stworzone w ramach tych projektów są lapidarne, a jednak ich autorowi udaje się z powodzeniem uniknąć nadmiernego uproszczenia i nazbyt uniwersalnego, bezosobowego stylu. Piktogramy-rysunki Rybickiego są rozpoznawalne, wyróżnia je elegancja i lekkość, z jaką autor posługuje się zwartą, zdyscyplinowaną formą graficzną i perfekcyjnie wykończonym detalem.

We wrześniu 2015 w Centrum Designu w Gdyni otwarto Drugą Ogólnopolską Wystawę Znaków Graficznych. Kuratorzy, Rene Wawrzekiewicz i Patryk Hardziej podjęli próbę odniesienia się do Pierwszej Ogólnopolskiej Wystawy Znaków Graficznych zaprezentowanej w maju 1969 r w warszawskim Domu Artysty Plastyka.

Współczesna ekspozycja składała się z 2 części: pierwszej będącej odtworzeniem 335 znaków zaprezentowanych w 1969 i drugiej, złożonej także z 335 prac aktualnie działających projektantów. Wbrew obawom, pomimo całkowitej zmiany realiów rynkowych, współczesne projekty okazały się nie odbiegać poziomem od rozwiązań graficznych i koncepcyjnych uznanych poprzedników. Towarzyszące wystawie teksty dały natomiast okazję do licznych refleksji na temat kondycji polskiego rynku projektowania graficznego. Kuba Sowiński, grafik i wykładowca akademicki, w swoim komentarzu napisał m.in.: „W ówczesnych logo widać rzemieślniczą biegłość częściowo wymuszoną ograniczeniami technicznymi, ale pewnie także spowodowaną założeniem, że te małe graficzne poematy miały być ponadczasowe i ... arystokratycznie neutralne. Współczesne znaki, wydają się bardziej różnorodne, eksperymentalne i dowcipne. Złazły z piedestału [...]

Marek Rybicki jest współczesnym autorem co najmniej kilkudziesięciu piktogramów i znaków graficznych. Mimo, że artysta nie uczestniczył w opisanej wyżej wystawie komentarz Sowińskiego można z powodzeniem odnieść także do jego dokonań. Choć, szczerze mówiąc, równie trafne w odniesieniu do twórczości doktoranta wydaje mi się określenie „małe graficzne poematy”. Mimo, że sam doktorant nie wspomina w dysertacji o jakichkolwiek inspiracjach z obszaru polskiego projektowania graficznego, trudno mi jednak nie dostrzec w jego znakomitych pracach, być może nie uświadomionego, wpływu dorobku projektowego rodzimych poprzedników, na co życzliwie zwracam uwagę pana Marka Rybickiego i czego gratuluję.

Konkluzja

Po przeanalizowaniu rozprawy doktorskiej zatytułowanej „Ilustracja w informacji wizualnej” oraz dokumentacji dorobku p. mgr Marka Rybickiego stwierdzam, że przedłożona mi do oceny praca stanowi oryginalne dzieło artystyczne, spełniające kryteria pracy doktorskiej określone w art. 13 pkt 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym. W związku powyższym z pełnym przekonaniem wnioskuję o nadanie panu mgr. Markowi Rybickiemu stopnia doktora w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'J. Adam', is written on a light-colored rectangular background.